

„Kurierski” Białostocki

Białystok. Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 33.

Zabójstwo posła sowieckiego **WOJKOWA**

na dworcu Głównym w Warszawie
Zamachu dokonał monarchista rosyjski
20-letni **BORYS IWANOWICZ KOWERDA**
na tle osobistego zatargu

**Posel Wojkow zmarł w godzinę
po zamachu**
wskutek rany w okolicę serca
ZABÓJCA ARESZTOWANY

WARSZAWA, 7. VI. Peron odjazdowy dworca Głównego w Warszawie stał się dziś rano terenem krwawego zamachu politycznego. Ofiarą zamachu padł poseł sowiecki w Warszawie Aleksy Wojkow, ciężko ranny przez emigranta rosyjskiego pochodzenia ukraińskiego Borysa Kowerdę. Szczegóły tej krwawej rozprawy są następujące. Dziś poclagiem kurjerskim odchodzącym o godz. 9.55 z dworca Głównego do granicznej stacji sowieckiej Niogoreloie odjeżdżał personel ambasady sowieckiej z Londynu z ambasadorem Rozengolem na czele. Posel Wojkow z kilku urzędnikami poselstwa przybył na dworzec, aby pożegnać odjeżdżającego do Moskwy dyplomata. Niemal jednocześnie z posłem Wojkowem przybył na dworzec młody człowiek, z którym Wojkow przywitał się przyjaźnie. Przez cały czas rozmowy Wojkow z Rozengolem — młodzieńiec trzymał się na uboczu. Dopiero gdy o godz. 9.40 odjeżdżający personel sowieckiego poselstwa londyńskiego wsiadł do wagonów, młody człowiek podszedł do Wojkowskiego i nawiał rozprawę. Dialog prowadzony niemal szepceniem trwał około dwu minut. W pewnej chwili młody człowiek gwałtownie odszedł od swego rozmówcy, zaś poseł Wojkow skierował kroki ku wagonom zajętym przez Rozengolca.

W chwili gdy poseł Wojkow wchodził do wagonu, młody człowiek zabiegł mu drogę, gwałtownym ruchem wyjął z kieszeni rewolwer i dał 4 strzały, mierząc w pierś posła Wojkowskiego. Trafiony w pierś w okolicę serca, poseł Wojkow zdążył jeszcze lewą ręką dobyć rewolweru i strzelić. W tymże jednak momencie padł nieprzytomny. Na peronie powstał popłoch. Sprawca strzałów stał w miejscu z rewolwrem w ręku i nie stawał oporu, gdy go rozbrojono i zrewidowano. Policjanci dyżurni na dworcu zaalarmowali Pogotowie ratunkowe i komendę policji. Niemal jednocześnie z karetką Pogotowia przybył na dworzec dyrektor departamentu politycznego ministerstwa spraw wewnętrznych p. Switałski, prokurator sądu apelacyjnego p. Rudnicki, komendant główny policji pułk. Małeszewski i komisarz Rządu Jaroszewicz. Nieprzytomnego posła Wojkowskiego karetką Pogotowia przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie prof. Sawicki natychmiast przystąpił do operacji. W czasie operacji przybyli do szpitala minister spraw zagranicznych Zaleski i szef protokołu dyplomatycznego Przeździecki. Niestety, mimo silnych zastrzyków i wysiłków lekarzy — poseł Wojkow zmarł o godz. 11 m. 5.

Dyrektor departamentu politycznego M. S. Wewn. p. Switałski odrazu na dworcu rozpoczął przesłuchiwanie zabójcy. Jest to 20-letni uczeń 8 klasy gimnazjum rosyjskiego w Wilnie Borys Kowerdę, syn emigranta. Istnieją pogłoski, iż Kowerdę przyjechał do Warszawy, aby otrzymać paszport na wyjazd do rodziny do Rosji. Paszportu tego poselstwo sowieckie odmówiło mu z powodu przynależności do wrogiego Sowietom obozu. Naoczni świadkowie krwawej tragedii opowiadają, iż Kowerdę zaczął straszyć do posła Wojkowskiego i tytu — przyciemnił krzykiem: „Głń za Rosję!” Dwa pierwsze strzały ugodziły posła Wojkowskiego w plecy. Rany odwrócił się i wówczas został trafiony drugimi dwiema kulami w pierś. Personel poselstwa sowieckiego w Warszawie — na wieść o śmierci posła Wojkowskiego udał się gromadnie do szpitala. Zabójcę pod silną eskortą odwieziono do aresztu okręgowego komendy policji politycznej. Śledztwo policyjne ustalił niewątpliwie czy tem zamachu były porachunki prywatne, czy zemsta polityczna. W szpitalu przy zwłokach czuwa policja i przedstawiciele władz. Członkowie poselstwa sowieckiego rozchodzili się, płacząc.

Chamberlin w drodze do Polski ominał Berlin

Nie otrzymawszy od Niemców dostatecznej ilości benzyny
musiał wylądować na ziemi pruskiej
w odległości około 80 kilometrów od granicy Polski

BERLIN 6.6. — Tel. wł. — Godzina 2 po południu. Lotnicy amerykańscy Chamberlin i Levine omineli Berlin i wylądowali dziś o wpół do 12 w południe na wschodzie Niemiec w okolicy Chochebuza, niedaleko granicy polskiej.

BERLIN 6.6. Godzina 8 wieczór.

Gigantyczny kot poprzez Atlantyk bohaterów Amerykanów: pilota Chamberlina i jego pasażera Levina dopiero obecnie na zasadzie ścisłych informacji, otrzymanych bezpośrednio od Chamberlina, można podać ze względu dokładnością.

Aparat „Columbia” wystartował z nowojorskiego lotniska Roosevelt w sobotę o godz. 6 m. 5 rano według czasu amerykańskiego, czyli o 12 m. 5 w południe według czasu naszego.

Natychmiast po wystartowaniu „Columbia” poszybowała w kierunku północno-wschodnim. Przez całą noc z soboty na niedzielę żadnych wiadomości ani Nowy Jork, ani Europa nie miała.

Dopiero w niedzielę o 2.30 po południu wielki okręt transatlantyczny „Maurytania” raduje, że aparat Chamberlina znajduje się o 500 kilometrów, czyli o 3 godziny lotu od zachodniego brzegu Irlandji.

Te meldunki wskazują już, że Chamberlin pobliż rekord przelotu Atlantyku, zdobyty ostatnio przez Lindbergha.

Na przelot Atlantyku zużył bowiem 29 godzin.

W niedzielę o godz. 9.20 wieczorem lotnicy amerykańscy byli już zaobserwowani w mieście Plymouth, o pół do pierwszej w nocy w okolicach Amsterdamu, a w poniedziałek, o 4.20 rano już w Kassel na terytorjum niemieckiem.

Aleksy Wojkow



Zmarły tragicznie poseł sowiecki w Warszawie.

Zwłoki pos. Wojkowskiego będą przeniesione dziś do koszyc przy szpitalu Dzieciątka Jezus, będą tam zabezpieczone o pozostałone do dyspozycji prokuratora sądu okręgowego, p. Wójcickiego.

Prokurator Wójcicki wyda decyzję o dalszych losach zwłok.

Posel Wojkow nie posiadał specjalnej ochrony osobistej, którą mu proponowały władze bezpieczeństwa, wobec wyraźnego sprzeciwu poselstwa sowieckiego w Warszawie.

Marszałek Piłsudski i wszyscy członkowie Rządu złożyli swe karty wizytowe w poselstwie sowieckiem.

Pierwsze przymusowe lądowanie

Tegoż dnia o godz. 5.50 rano opuścił się z powodu wyczerpania zapasów benzyny w kuracyjnej miejscowości Bischofsrode, w pobliżu Eisleben, około Halle.

Kiedy mieszkańcy okolicy zbliżli się, by zobaczyć co za aparat spadł, zobaczyli dwóch lotników stojących bezradnie przy samolocie.

50 dolarów za 100 litrów benzyny

Po długich poszukiwaniach znaleziono u pewnego dzierżawcy farmy 100 litrów benzyny, za które zapłacił Chamberlin 50 dolarów w 5 banknotach 10-dolarowych. Lotnicy zebrali 50 podpisów pod protokołem, opisującym datę i godzinę lądowania, oraz czas wystartowania.

Krok lotniczy od polskiej granicy

Lotnicy musieli lądować o g. 11.30 przed poł. we wsi Klinge, odległej o 10 kilometrów na wschód od Chochebuza (Kotbus), a o 80-90 kilometrów od granicy polskiej (Zbaszyń).

Podczas lądowania lotnicy natrafili na teren bagnisty, aparat utknął w błocie, uderzając przodem o teren. Smigło samolotu roztrzaskało się.

Chamberlin był miłczący, Levine zaś głośno wyrażał swe niezadowolenie, mówiąc w języku angielskim.

Pierwsze pytanie, jakie zadał Levine w łamanym języku niemieckim, było dość charakterystyczne, świadczące dobitnie, z jakimi uczuciami przyjeleli Amerykanie do Niemiec. Levine bez ogródek zapytał się, jak Niemcy odnoszą się do Amerykanów, czy nie wrogie.

O godzinie 9 m. 35 rano amerykańscy lotnicy wystartowali i poszybowali dalej w kierunku wschodnim.

Berlin ominęto o blisko 80 kilometrów. Po dwugodzinnym locie w prostym kierunku na wschód znówu zapas benzyny wyczerpał się.

Burmistrz Chochebuza udał się natychmiast na miejsce wypadku, oferując pomoc dzielnym lotnikom. Amerykanie odpowiadali, że są głodni i chcą się wykapać. Natychmiast też udał się wraz z burmistrzem samochodem do miasta Chochebuza, gdzie stanęli w hotelu Ausorge.

W dalszą podróż udadzą się po naprawieniu własnego aparatu.

NA RUINACH I ZGLISZCZACH PROCHOWNI POD KRAKOWEM

Fotografie zamieszczone obok przedstawiają miejsce spustoszenia straszego wybuchu pod Krakowem.

Z budynku w którym stała eksplozja nie pozostał śladu. Jedynie głęboki lej i szczątki desek wskazują miejsce, — niżej (dolna fotografia na lewo).

Fotografia góra przedstawia akcję straży ogniowej, dogasza jącej płonące resztki drugiego budynku ku składom a municyjnym.

Straszną była wybuch zastała okolicę w promieniu kilkudziesięciu metrów szczątkami zniszczonych



magazynów. Wśród tych szczątków znajdowało się wiele nie spalonych materiałów wybuchowych i zapalników granatów. Groźące z ich strony niebezpieczeństwo nie zmniejszyło energii straży ogniowej i wojska w akcji ratowniczej.

Już w kilkanaście minut po eksplozji dziesiątki samochodów i dorozek powiozły zaalarmowanych mieszkańców Krakowa na niebezpiecznym miejscu katastrofy.

Silne kordony wojska i policji broniły zbyt bliskiego dostępu do groźących jeszcze niebezpieczeństwem składów.

Pięcioletnia dziewczynka

UTOPIONA W BAGNIE przez matkę-zbrodniczkę

Wielkie wrażenie wywołała w Paryżu wiadomość o morderstwie którego się dopuściła na swej 5-letniej córce, niejaka Germaine Chavigny, kasjerka pewnej firmy handlowej.

Przed morderstwem dziewczynki chwycił się lekarz tłumacząc, że wzburzenie było tak wielkie, iż tylko dzięki interwencji policji nie spłonęła morderczyni doraźnej kary z rąk oburzonych matek i sądek.

Germaine Chavigny była osobą dobrej urody, wszystkie jednak zaręczona i obrączka na stopie i zabawy, a pięcioletnią swą córeczkę oddała na wychowanie na wieś.

Skoro przestała płacić wynagrodzenie za utrzymanie dziecka, wychowawczyni przywiozła je do Paryża i pozostawiła w domu matki.

Germaine Chavigny zarządzała dziewczynką, postanowiła przede wszystkim się od niej uwolnić.

Wywiozła dziecko za Paryż wtrącając je do bagna i czekała, aż dziewczynka zapadła się całkowicie w błoto.

Dokonawszy straszczego dzieła wróciła do Paryża i udała się do dancingu, w którym hułała do rana.

Zbrodniczkę na swe usprawiedliwienie wyznała sędziemu, iż chciała „żyć życia”, a dziecko stało jej na przeszkodzie. Nie stać jej na utrzymanie córki, posiadała jednak 27 modnych toalet i 32 par bucików.

ZJAZD STRONNICTWA CHŁOPSKIEGO W WARSZAWIE



Uczestnicy kongresu u grobu Nieznanego Żołnierza.

PRZEGLĄD SIŁ PARTYJNYCH STRONNICTWA CHŁOPSKIEGO

Wielki kongres w Cyrku i pochód na Zamek i pl. Saski

WARSZAWA, 7.6. Przegląd sił partyjnych powstałego przed rokiem Stronnictwa Chłopskiego miał być zwołany na onegdaj do Warszawy kon-

gres, na którym było reprezentowanych przeszło tysiąc gmin z 1.760 delegatów.

Kongres zajął przez Stronnictwa Chłopskiego poseł Waleron obrany przewodniczącym kongresu powołał na swoich zastępców posłów Plute i Fijałkowskiego. W przedydum zasiadli także zaproszeni przez przewodniczącego przedstawiciele wszystkich dzielnic.

Sensację pewną wywołało zaproszenie do stołu prezydialnego emora generała Roł, który od kilku lat gospodaruje pod Warszawą. Główny przywódca ludowy b. poseł Stapiński

siedział na uboczu w jednej z łóz, nie zabierając głosu Dwugodzinny referat polityczny wygłosił prezes klubu sejmowego Str. Chł. poseł Dąbski, owaocześnie witany przez kongres. Przemówienie jego streściło się następnie w kilkudziesięciu rezolucjach programowych, przyjętych przez kongres.

Rozpoczęły się one od stwierdzenia, że chłopie gotowi są bronić do ostatniej kropli krwi niepodległości i całości Rzeczypospolitej przed każdym wrogiem i najeźdźcą. Rezolucja, wyrażająca hołd i cześć Prezydentowi Rzeczypospolitej, jako wyrazicielowi majestatu państwa, została uchwalona

wśród okrzyków: „niech żyje” przez cały kongres.

Dalsze rezolucje występują ostro przeciw monarchizmowi i faszyzmowi, stawiając je na równi z komunizmem, a oświadczając się za republikę.

Kongres żąda rozwiązania Sejmu i nowych wyborów, wypowiada się zaś

przeciw zmianie ordynacji wyborczej

Następnie kongres złożył hołd Marszałkowi Piłsudskiemu wśród entuzjastycznych wiawatów. Kongres wypowiedział się jednak

przeciw ministrom

Meysztowiczowi, Niezabyrowskiemu i Staniewiczowi, żądając wyeliminowania ich z gabinetu Marsz. Piłsudskiego.

Po referacie organizacyjnym, wygłoszonym przez Bostę Wronę, rozwinęła się

dwugodzinna dyskusja, poczem kongres zamknęło odegraniem hymnu narodowego i pieśń „Gdy naród do boju”.

Następnie ruszył pochód z orkiestra chłopską z pod Radzymińska sztandarami na plac Saski, gdzie u grobu Nieznanego Żołnierza złożono wieńce i tablicę z piaskowca trembowelskiego, a poseł Cieplak wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Na zakończenie ruszył pochód w stronę Zamku, do którego weszła deputacja i na ręce dyr. Działońskiego złożyła uchwały kongresu.

Koniec obrad w Cyrku i manifestacje

Na placu Saskim próbowali zakłócić komunisty z Niezależnej Partii Chłopskiej (Wojewódzkiego), rozrzucając ulotki.

Uczestnicy kongresu zaczęli się w nieduwaczny sposób dobierać do skóry nieproszonych agitatorów bolszewickich i dopiero interwencja policji położyła kres lekkiem utarczkom.

10-lecie Legjonu finlandzkiego Podniosła uroczystość w Milanówku pod Warszawą

W Milanówku odbył się onegdaj z powodu 10-lecia Legjonu finlandzkiego uroczysty zjazd koleżeński.

Była to uroczystość prosta, serdeczna, pozbawiona zbytniej okazałości i właśnie dlatego chwytająca za serce.

Oprócz legionistów finlandzkich na zjazd przybyło wielu do stojników i przedstawicieli rozmaitych instytucji z arcybiskupem Roppem na czele.

Po przemówieniach powitalnych zabrał głos twórca i dowódca Legjonu mjr. Bogusławski, który skreślił historię 1.700 żołnierzy, rzuconych zdala od Ojczyzny na mroźną północ.

Z wielkiem zainteresowaniem słuchano tej tak mało znanej odysei żołnierza polskiego, który poprzez zasadzki, trwogi i wieźnienia bolszewickie dążył do kraju, aby tu skrwawić się we wszystkich bojach, zawieruchach i powstaniach.

Skromna błęskadła przeciągnęła się długo, okraszona żołnierskim humorem i szeregiem toastów.

Zjazd legionistów finlandzkich wysłał telegram hołdowniczy do Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego.

STANISŁAW PRZYBYSZEWSKI NAD GOPLEM

Pojechał w strony rodzinne pokrzepić swe siły

Znakomity pisarz Stanisław Przybyszewski w tych dniach opuścił Warszawę, udając się na dłuższy pobyt w swe strony rodzinne do Wielkopolski.

Stanisław Przybyszewski zamierzając pokrzepić swe siły nad jeziorom Gopłem, gdzie się urodził i spędził pierwszą młodość.

Dokąd wieszcie nas nędza

Do Chin i Portugalji em'gru'ą obywatele Warszawy

Według danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Warszawie w okresie tygodniowym od 23 do 28 maja w.ażnie wydano 14 zaświadczeń dla otrzymania bezpłatnych paszportów zagranicznych przez osoby, wyjeżdżające w celach zarobkowych: 6 — do

Belgii, po 3 — do Francji i Szwecji i po 1 — do Portugalji i Chin. Skierowano nadto do misji francuskiej w Mysłówkach jedne rodzinie w celu wystania jej do roboty we Francji i 1 osobę do krawczy, zatrudnionych tamże.

Złot harcerzy



Poranna pobudka

Poszukiwanie narzeczonej dla przyszłego mikada

Cesarz Japoński wyda oświadczenie do narodu, w którym zapowiada, iż dla księcia Chichibu poszukuje się narzeczonej.

Cesarz japoński jest bezdzietny, skutkiem tego tron przechodzi na jego brata, Chichibu.

Oświadczenie cesarskie jest oświadczeniem demokratycznym, albowiem narzeczoną poszukiwaną będzie nie tylko w rodach spokrewnionych z dynastją, lecz w wszystkich domach szlacheckich. Niezwykle ożywiecie patuje więc w kręgach arystokracji

japońskiej. Wedle odczytania zapowiedzi, następcą tronu musi przyjąć za żonę tę kobietę, którą mu wybiorą dostojnicy.

Nie ma prawa grymasić! Zaręczyny nastąpią natychmiast. Ślub jednak odbędzie się dopiero za dwa lata. Tak długo bowiem trwa żałoba po zmarłym mikadzie.

Książę Chichibu liczy obecnie 25 lat, więc najwyższy już czas, aby się ożenił.

Zagapił się



fotografę prasy... tymczasem kot mu wyjada smakołyki. Śladanie

Ze stadjonu na ekran



Chorlie Paddock, znany amerykański lekkoatleta, zaangażował się do wytwórni filmowej i bierze udział w filmach o treści, zaczerpniętej ze sportu.

Król włamywaczy słynny opryszek Cwil potknął się na złodziejskim szlaku i osiadł na 4 lata w więzieniu

WARSZAWA, 7.6. Mistrzem fachu złodziejskiego jest bezsprzecznie Ludwik Cwil.

Swoją szlak kryminalny znaczący głośnie kradzieżami. Gdzie się pojawił, tam policja miała pracę nielada.

On to w Warszawie wraz ze spółnikami podkopał się pod bank Wilhelma Landaua, dokonując tam słynnej kradzieży.

Opryszek stanął obecnie przed sądem okręgowym, oskarżony tym razem o okradzenie sądu pokoju w Garwolinie. Skradziono wówczas z kancelarii sądu kilkaset złotych gotówki.

Tej samej nocy Cwil dostał się przez balkon do mieszkania miejscowego obywatela Ruzacza i

skradł 18.000 zł. Aresztowany na gościnnych występach w Siedlcach, Cwil wypierał się wogóle bytności w Garwolinie.

Nie przyznawał się również przed sądem, lecz zgubiły go wyniki dochodzenia, oraz zeznanie adwokata Szancera z Garwolina, który zamieszkuje na tych samych schodach co i okradziony sąd pokoju.

Adw. Szancer poznał w Cwilu osobnika, który krytycznego wieczoru był w jego kancelarii po poradę prawną.

Sąd okręgowy dorzucił do rejestru karnego Cwila 4 lata więzienia.

Złot harcerzy



na błoniach siekierkowskich pod Warszawą.

Nowe przepisy w ruchu telegraficznym

Odpowiedź zapłacona bez ograniczenia ilości słów

W prywatnym ruchu telegraficznym obowiązują obecnie nowe przepisy, uzgodnione z postanowieniami międzynarodowego regulaminu telegraficznego.

Według tych przepisów, w telegramach z zapłaconą odpowiedzią kwota, przeznaczona na odpowiedź, nie ma ograniczeń. Dawniej obowiązywała kwota maksymalna ilość wyrazów: 30 dla depesz plynnych i 10—dla zwykłych.

W telegramach szyfrowych (w obrocie prywatnym) nadawca przy nadawaniu telegramu nie jest obecnie obowiązany do przedkładania odpowiednio kwoty klucza urzędowy telegraficzny.

Zawody o tytuł mistrza jazdy konnej w wojsku polskiem

WARSZAWA, 7.6. Na zakończenie wielkiego programu sportowego, który wojsko corocznie wykonywa w wszystkich szczeblach swoich jednostek organizacyjnych, odbędzie się w Warszawie centralne zawody konne o mistrzostwo wojska polskiego.

Program tych zawodów, organizowanych przez departament kawalerji M. S. Wojsk., obejmuje 4 dni: we środę 8 bm. i we czwartek 9 bm. od godz. 9 rano na placu ćwiczeń artylerji konnej przy ul. Huzarskiej — jazda przepisowa i władania bronią białą. W piątek 10 bm. o godz. 6 rano w okolicach Wilanowa próba wytrzymałości w biegu dystansowym. Wreszcie w niedzielę 12 bm. o godz. 4 po poł. na torze w Łazienkach właściwy konkurs hipiczny o mistrzostwo wojska polskiego.

Dziatwa Nowej Zelandii



W czasie kąpiei w gorących źródłach.

Na Wojewódzkiej Radzie Naprawy Ustroju Rolnego

P. minister Staniewicz wziął udział w obradach.

W dniu 4 br. o godz. 3 popoł. przybył do Białostoku samochodem p. Minister Reform Rolnych prof. Witold Staniewicz, którego p. Wojewoda podejmował w prywatnych apartamentach obiadem. O godzinie 4 w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego odbyło się z udziałem p. Ministra posiedzenie Wojewódzkiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego.

Posiedzenie zajął przewodniczący Rady p. Wojewoda inż. Rembowski, który dziękując p. Ministrowi za zaszczytne swoje obecność posiedzenia, podkreślił doniosłą inicjatywę p. Ministra, powołującego do czynu Wojewódzkie Rady Naprawy Ustroju Rolnego.

Na terenie naszego województwa praca ta winna przynieść dużo korzyści, bowiem nigdzie na całym terenie Rzplitej nie widzi się tak ogromnych potrzeb w tym kierunku. Najważniejszym zadaniem jest komasacja gruntów.

Ogromną trudność stanowi niemiędlizowanie brzegów rzek, które rozlewają się na olbrzymiej przestrzeni, zalewając urodzajne łąki. Są i inne trudności, których usunięcie może nastąpić przy współdziałaniu czynników rządowych łącznie ze społeczeństwem.

Dzisiejsza inicjatywa pozwala na rozpoczęcie tej współpracy. Następnie przez Okr. Urząd Ziemiński w Białymstoku wygłosił 3 referaty: 1) stosunki agrarne na obszarze Woj. Białostockiego i Okr. Białostockiego, 2) dotych-

czasowy przebieg i wynik prac Okr. Urzędu i 3) plan prac Okr. Urzędu Ziemińskiego na okres od 1.IV.1927 do 31.III.1928 r.

Rozwinięła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos poszczególni członkowie Rady. Omawiano dotychczasowe wyniki prac Okr. Urz. Ziemińskiego.

Dyskusję zakończył Min. Reform Rolnych, który wskazał, że Intencją jego było nie krytykowanie ustaw, do czego powołane są czynnikownicy sejmowe, lecz interpretacja istniejących Ustaw i współpraca społeczeństwa z Rządem.

O godzinie 9 wiecz. p. Wojewoda zamknął obrady.

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża w Białymstoku.

Polski Czerwony Krzyż, ma do wypełnienia olbrzymie zadania podczas pokoju, a szczególnie podczas wojny. Rok rocznie w celu zasilenia funduszów urzędującego „Tydzień P. C. K.”, podczas którego organizuje kwesty uliczne, zbiórki po domach, zabawy i różne imprezy dochodowe. W roku bieżącym „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża” wypadł w okresie 5—12 czerwca. Nowy Zarząd Oddziału Białostockiego wybrany dnia 29 maja rb. zajął się na przygotowania imprez dochodowych. A jednak „Tydzień” musi wydawnie zasilć kasę Czerwonego Krzyża. Na poważniejszą pomoc szerokich warstw społeczeństwa z powodu ogólnego zubożenia i niedumy wszelkiego rodzaju kwest Zarząd liczyć nie może. Liczy natomiast na poparcie tych sfer zamniejszych, do nich przeto zwraca się z prośbą o ofiary na rzecz P. C. K.

Pieniądże mogą być wpłacane na r-k P. C. K. do B. G. K. lub do Powiatowej Kasy Oszczędności (Starostwo), wreszcie w biurze P. C. K. (Szpital, Warszawska 29). Gdyby wpłacenie pieniędzy było połączone ze stratą czasu, to Zarząd prosi o telefoniczne zawiadomienie biura P. C. K. (telefon Nr. 55) lub któregoś z członków Zarządu, — wówczas Zarząd

Smutne pamiątki wojny światowej.

Dnia 3 b. m. na szlaku kolejowym Białystok-Baranowice w odległości 1,5 km. od st. Walisy jeden z robotników kolejowych, kopiąc przy torze, natrafił na 4 kości nóg ludzkich i 1 żołnierski but niemiecki.

Bestja w ludzkim ciele.

Dnia 3 b. m. 36-letni Dominik Hajdukiewicz, Glucha 19 usiłował zgwałcić awą 15-letnią pasterbicę Eugenję Hajdukiewiczównę. Został on aresztowany.

Świeflanej pamięci doktora Krajskiego

Dług społeczny spłacamy w tej chwili kreśląc zaobnych słów kilka, w związku ze zgonem dra Wacława Krajskiego.

Komunikat treściwy i krótki podaie, że dn. 4 br. zmarł dr. Wacław Krajski w wieku lat 68.

Dnia 6 br. odbył się pogrzeb. Trumnę, przy wywiezieniu zwłok ze szpitala Czerwonego Krzyża dekorowały wieniec żrzestów i organ, w których ś. p. dr. Krajski pracował. Ongiś na obczyźnie a potem w kraju, po powrocie na ojczyznę zagony, ś. p. dr. Wacław Krajski, pracował z całym oddaniem się i poświęceniem dla sprawy polskiej.

W czasie inwazji bolszewickiej pracował, jako lekarz szpitala wojskowego w Białymstoku.

Po wojnie w ciągu 2-3 lat był zastępcą lekarza powiatowego. Jako doświadczony lekarz był śp. dr. Krajski wzywany niejednokrotnie na ekspertyzy sądowe.

Komunikat.

Zamiatz wieniec na trumnę ś. p. D-ra med. Wacława Krajskiego honorowego członka Związku Felczerów zł. 30.— na L.O.P.P. składa Zarząd Związku Felczerów

Ś. p. dr. Krajski był presem Rady Lekarskiej Kasy Chorych, członkiem Zarządu Związku Lekarzy i brał udział w pracy szeregu instytucji społecznych. Cześć Jego pamięci!

Pożar

Dnia 5-go b. m. o godz. 23 w mieszkaniu Rochli Szczerb, lokatorki parterowego domu drewnianego, należącego do Michała Czocha przy ul. Gęsi Dwór 3, wybuchł z niewiadomej przyczyny pożar.

Dom spłonął doszczętnie. W akcji ratowniczej brały udział Miejska i Ochotnicza Straże Ogniowe. Strat dotychczas nie ustalono.

Sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej podamy w numerze jutrzejszym

Dr. Krumark
Choroby weneryczne, kórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 9 do 12 rano 3-8 pp. Białystok, ul. Szpitalna Nr. 11. Tel. 616. (ul. Niemiecka)

Doktor M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i włosów. Leczenie i przedświeclanie promieniami RENTGENA.
Najbardziej Doskonała Kławaowa Przyjmuje od 12 do 4 w. Kobiet od 4 do 6. Białystok, ul. Szpitalna 37. tel. 6-91

Dr. Kanielson
Choroby weneryczne, skórne i włosów. Leczenie i przedświeclanie promieniami RENTGENA.
Przyjmuje od 12 do 4 w. Kobiet od 4 do 6. Białystok, ul. Szpitalna 37. tel. 6-91

Rozprawa nożowa Jedna z wielu rozrywek białostockich.

Do piwiarni Zielińskiego przy ul. Mickiewicza 33 zawędrował podgazowany obywatel Krygler. (ul. Orszkowskiej).

Obywatelowi Kryglerowi troile się i dwolił wobec czego p. Zieliński odmówił dalszej porcji alkoholu. P. Krygler obraził się i opuścił piwiarnię. W ślad za nim udał się Zieliński.

prysię inkasenta.

Dotychczas z powodu „Tygodnia” wpłynęło do kasy P. C. K. od Dyrekcji Elektrowni w Białymstoku zł. 500 i od Dyrekcji Fabr. pluszu Eug. Becker i S-ka zł. 500.

Za tak poważne zasilenie kasy Zarząd P. C. K. składa łaskawym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary będą ogłaszane.

Krygler, prawdopodobnie, pod wrażeniem szalu, uderzył go nożem w brzuch.

Zieliński miał jeszcze tyle siły fizycznej, że zdążył dopaść do wnętrza piwiarni „Dostałem nożem” to były ostatnie słowa. Zemdlął.

Zawezwano policję.

Nożowicz już jest w II podkomisarjacie, zatrzymany do dyspozycji Sędziego Śledczego. Zielińskiego odwieziono do szpitala. Stan nie jest groźny.



Wszystkim, którzy złożyli wyrazy współczucia i wzięli czynny udział w smutnym obrzędzie pogrzebu
S. T. P.
D-ra Wacława Krajskiego
a w szczególności Kolegom zmarłego PP. Lekarzom za okazanie czynnej pomocy i serdecznego współczucia w ciężkich chwilach choroby i zgonu, oraz Zarządowi Powiatowej Kasy Chorych, jak również Siostram i Personelowi Szpitala Czerwonego Krzyża za troskliwą i życzliwą opiekę nad chorym składa serdeczne podziękowania
RODZINA.

CELEM UCZCZENIA PRZYPADAJĄCEGO W R. B. 1927
XV-lecia istnienia Prasy Polskiej w Białymstoku
„**Dziennik Białostocki**”
wydaje specjalny numer jubileuszowy, bogato ilustrowany w dużym nakładzie.
Administracja „Dziennika” zwraca się do wszystkich firm przemysłowych i handlowych o zamieszczenie ogłoszeń.
Upoważnieni do zbierania ogłoszeń posiadają legitymacje wystawione przez redakcję „Dziennika Białostockiego”.

ZABEZPIECZCIE ZDROWIE SWYCH DZIECI.
MUCHA jest groźnym wrogiem ludzkości. Muchy powodują latem dziecinne roztręje żołądkowe i inne wewnętrzne choroby u dzieci. Dbajcie o zdrowie swych dzieci koniecznym jest oczyszczyć mieszkanie od much.
FLIT oczyszcza w ciągu kilku minut mieszkanie od roznoszących zarazki much i wszelkiego rodzaju owadów i ich zarodków. FLIT jest czysty, bezpieczny, łatwy w użyciu i niezawodny.
FLIT TEPI WSZELKIE INSEKTY.
FLIT niszczy muchy, mole, pluskwy, karaluchy i mrówki i dociera do szpar i szczelin, łypiąc kryjące się tam owady i ich zarodki. Można rozpylać Flitem ubrania nie płamiące najdelikatniejszych nawet materiałów.
WYPRÓBOWANY ŚRODEK.
FLIT jest rezultatem starannych i długotrwałych doświadczeń entomologów i chemików i jest absolutnie nieszkodliwym dla ludzi i zwierząt. FLIT zastąpił wszelkie stare środki przeciwko owadom, ponieważ niszczy wszystkie bez wyjątku owady. Zgadajcie wszędzie. — Sprzedaje w wszystkich składach aptecznych i drogeriach.
Generalne zastęstwo na Polskę
STANDARD-NOBEL W POLSCE S.A.
Warszawa, Al. Jerozolimska No. 57.
FLIT niszczy Muchy, Komary, Mole, Pluskwy, Karaluchy i inne owady i ich zarodki.
Skład hurtowy na Województwo Białostockie: **STANDARD-NOBEL** w Białymstoku

Skład Materiałów Aptecznych
Prowizora Farmacji
M. ZELKINA
GIEŁDOWA 6. TEL. 629.
Podaje do wiadomości Sz. Klienteli że otrzymano **SWIEŻY TRANSPORT**
Katalinny, Wód mineralnych i Perfumerji, Lux do prania i inne artykuły. 846

SAMOCHOĐY.
Największa fabryka samochodowa Francji poszukuje przedstawiciela, człowieka ruchliwego, kompetentnego z odpowiednim kapitałem na Białystok
Oferty podać w języku francuskim lub niemieckim do: Martin, Hotel Europejski, Warszawa 820

CHOROBY PŁUC
Kasztan plus jest nieubiegająca i corocznie, nie robiąc różnicy dla pld, wieku i stanu, koszt miliony ludzi. Prz zwalczaniu chorób płucnych, i bronchitu, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stoają pp. lekarze
„Balsam Thiocolan-Age”
który, ułatwiając wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza. 1294
Sprzedają apteki Sprzedają apteki

Dr. L. Kryński
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe Leczenie, przedświeclanie i zdjęcia promieniami RENTGENA
Najświetl. lampa kwarcowa
Przyjmuje od 9-11 i 4-7
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 22, tel. 6-47.

POT I NIEMIŁA WON z RAK NÓG I PACH
USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY
OD 1/2 WIEKU
SUDORYN
w PUDEŁKU z SITKIEM.
FABRYKA CHEMIZNO FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI”
WARSZAWA

APOLLO Dziel nioodwoł. po raz ostatni
Początek 6³⁰, 8³⁰ i 10³⁰.
Największa obecnie sensacja Europy.
Symfonia morza i młocil film pt.
OGNIĄ!
(FEU..!)
Potężny dramat morski w 12 aktach reżyserji J. DE BRONCELLFEGO
W rolach głównych: **Dolly Davis** i **Charles Vanel**
Ponadto na scenie Program Nr. 2.
Występy artystów „Polawid”
Pola Jankowska wiodowillstka
DUET taneczny **Kaniewscy**
Grotoskowy komik muzyczny **EDDI** Edward Iwaszkiewicz

Skład TAPET
Częstochowskiej Fabryki
CENY FABRYCZNE
J. Chajet
BIAŁYSTOK, 720
ul. Żydowska Nr. 5.

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Najświetl. lampa kwarcowa
Przyjmuje rano od 11 do 12 i od 4 do 8 pp. ul. Stenklewicz 14. m. 3 (III piętro)
Telefon 8-48.

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie i przedświeclanie promieniami RENTGENA i lampą kwarcową.
Przyjmuje od godziny 10 do 11 i od 4 do 8 w Białymstoku, ul. Lipowa, 17, tel. 6-40.

NAJPODOBNA BOLA GŁOWY
KOWALSKINA
USUWA NAJSILNIEJSZE BOLE GŁOWY

KOWALSKINA
USUWA NAJSILNIEJSZE BOLE GŁOWY
FABRYKA CHEMIZNO FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

WARUNKI PRZYNAMERATY. miejscowa z dostarczeniem do domu—Zł. 5.— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEN. za wiersz milimetrowy — szerokość spłaty redak. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa spłaty redak.—30 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabela prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastozłotowy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Drukarnia WISZONDZNIKA, Białystok, Lipowa 25.—Tel. 3-88.